

Skala ryzyka finansowego dla gospodarstw domowych: pierwsza fala konsekwencji gospodarczych pandemii COVID-19

Michał Myck
Monika Oczkowska
Kajetan Trzeciński

Wstęp

Pełen rozmiar społeczno-gospodarczych konsekwencji pandemii COVID-19 jest dziś niemożliwy do oszacowania w związku z niepewnością co do długości funkcjonowania wprowadzonych ograniczeń w życiu publicznym, a tym bardziej skalą przyszłego spowolnienia gospodarczego w innych krajach. Jednak biorąc pod uwagę bezpośrednie skutki wprowadzenia w ciągu ostatnich tygodni ograniczeń w życiu społecznym oraz samoizolacji i kwarantanny, pokusić się można o próbę wstępnej oceny zakresu skutków gospodarczych pandemii, na jakie narażone będą gospodarstwa domowe. Choć priorytetowym wyzwaniem jest dziś oczywiście ograniczenie zasięgu rozprzestrzeniania się koronawirusa, identyfikacja skali potencjalnych konsekwencji gospodarczych związanych z pandemią może pomóc w odpowiednim dostosowaniu mechanizmów zabezpieczających gospodarstwa domowe przed negatywnymi skutkami nieuchronnego spowolnienia gospodarczego.

W niniejszym komentarzu, w oparciu o dane z Badania Budżetów Gospodarstw Domowych, za miarę zakresu gospodarczych konsekwencji pandemii przyjęto odsetek gospodarstw domowych, których członkowie są najbardziej narażeni na utratę pracy lub spadek dochodów w wyniku pierwszej fali konsekwencji kryzysu gospodarczego będącego skutkiem pandemii wirusa COVID-19. Pod uwagę wzięto osoby pracujące lub prowadzące działalność w ramach tych sektorów gospodarki, które w największym stopniu narażone są na skutki zaistniałych ograniczeń. Z naszych analiz wynika, że ryzyko utraty dochodów związane z pierwszą falą gospodarczych konsekwencji pandemii dotyczy aż 17,2% gospodarstw domowych w Polsce, przy czym dla 5,2% gospodarstw ryzyko to można określić jako szczególnie wysokie. Biorąc pod uwagę wyłącznie gospodarstwa, w których co najmniej jedna osoba jest aktywna zawodowo, te proporcje to odpowiednio 24,7% i 7,4%.

W przedstawionych poniżej analizach odsetek gospodarstw szczególnie narażonych na ryzyko spadku dochodów zaprezentowany został również w podziale według poziomu dochodów gospodarstw domowych, miejsca zamieszkania oraz rodzajów rodzin. W części pierwszej komentarza zamieszczono szczegółowy opis branż gospodarki, które uznane zostały jako te szczególnie narażone na ryzyko związane z pierwszą falą gospodarczych konsekwencji pandemii oraz definicje wyszczególnionych stopni ryzyka. Wyniki analiz przedstawione zostały w części drugiej.

1. Gospodarstwa narażone na negatywne skutki pierwszej fali gospodarczych konsekwencji pandemii COVID-19

Choć dane z prowadzonego corocznie przez GUS Badania Budżetów Gospodarstw Domowych nie są wystarczająco szczegółowe by w bardzo precyzyjny sposób określić wielkość grup ryzyka względem indywidualnej aktywności na rynku pracy, to pozwalają na identyfikację gospodarstw, których członkowie byli zatrudnieni w działach gospodarki narodowej szczególnie dotkniętych w związku z pandemią i w pierwszej kolejności narażonych na konsekwencje gospodarcze. Są to w szczególności działy gospodarki związane z osobistym kontaktem między ludźmi oraz dużymi skupiskami ludzi, które w momencie ogłoszenia w dniu 14.03.2020 r. stanu zagrożenia epidemiologicznego na obszarze Polski, zostały objęte znaczącymi ograniczeniami funkcjonowania dla celów zapobiegania szybkiemu rozprzestrzenianiu się epidemii.

Według zapisów Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego¹, czasowemu ograniczeniu podlega prowadzenie działalności związanej z żywnością, kulturą i rozrywką, sportem i rekreacją, zakwaterowaniem i turystyką. Ograniczeniami zostały również objęte obiekty handlu detalicznego o dużej powierzchni. Jednocześnie, w wyniku samoizolacji i konieczności zachowania „dystansu społecznego”, znacząco zmniejszył się ogólny poziom obrotów w handlu. W związku z wprowadzonymi ograniczeniami, na potrzeby niniejszego komentarza, do działalności narażonej na spowolnienie gospodarcze zaliczono również działalność usługową i edukacyjną, w ramach której świadczone są usługi osobiste. Pracownicy powyższych działów gospodarki zostali podzieleni według rodzaju posiadanej umowy w zakresie zatrudnienia, przy czym osoby zatrudnione na umowę o pracę (zarówno na czas określony, jak i nieokreślony) zakwalifikowane zostały do grupy osób mniej zagrożonych utratą pracy lub spadkiem dochodów, natomiast pozostali pracownicy pracujący zarówno na umowy zlecenia, umowy o dzieło czy umowy innego rodzaju zostali uwzględnieni w grupie o wyższym stopniu ryzyka. Do tej grupy zaliczono również wszystkie osoby samozatrudnione prowadzące działalność w wyżej wymienionych działach zarówno w Polsce, jak i za granicą, bez względu na to czy zatrudniają pracowników, czy nie.

1 <http://dziennikustaw.gov.pl/D2020000043301.pdf>

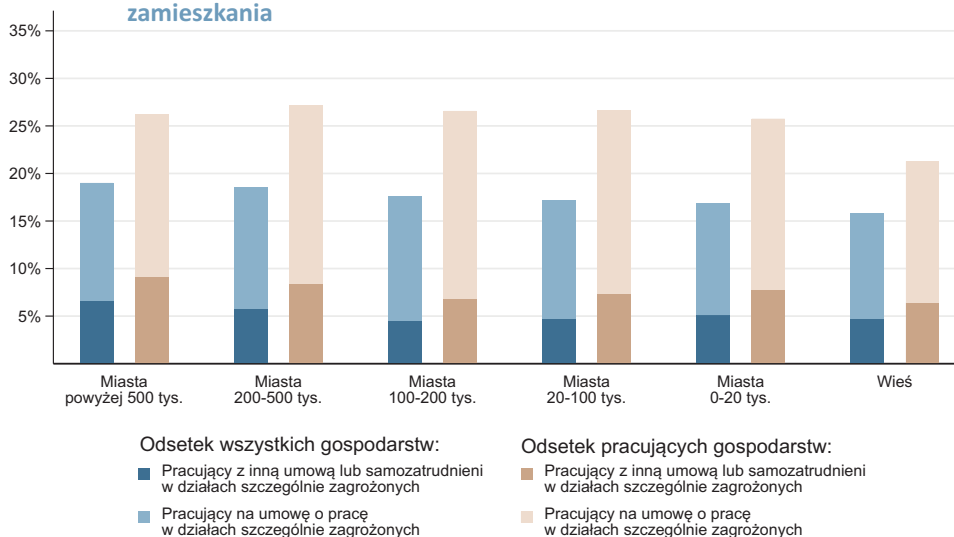
2. Poziom ryzyka finansowego w rodzinach i gospodarstwach domowych

Według przyjętych kategorii ryzyka dla osób pracujących możemy stwierdzić, że pracowników szczególnie narażonych na negatywne gospodarcze konsekwencje pandemii – tych pracujących w zagrożonych działach gospodarki na umowach innych niż umowa o pracę lub samozatrudnionych, jest ponad 780 tys., z czego 57% stanowią kobiety. Dodatkowo, w tych działach gospodarki na umowę o pracę zatrudnione jest 1,9 mln. osób (70% kobiet). Choć sytuacja tej drugiej grupy jest w krótkim okresie w mniejszym stopniu zagrożona, to przy dłużej obowiązujących ograniczeniach związanych z pandemią, te osoby mogą również doświadczyć negatywnych skutków tych ograniczeń.

Negatywnymi konsekwencjami utraty pracy lub obniżenia zarobków dotknięte będą całe gospodarstwa domowe osób pracujących w działach szczególnie narażonych na kryzys, w związku z czym poniżej ryzyko tych konsekwencji przedstawiono w podziale na wybrane rodzaje rodzin oraz na grupy gospodarstw domowych względem miejsca zamieszkania i poziomu dochodów. Ponadto, gospodarstwa domowe podzielono również według aktywności jej członków na rynku pracy, podając wyniki analiz dla grupy wszystkich gospodarstw, oraz dla grupy gospodarstw, w skład których wchodzi przynajmniej jedna osoba pracująca.

Największy odsetek gospodarstw domowych z osobami szczególnie narażonymi na negatywne konsekwencje pandemii jest w dużych miastach (Wykres 1). Przykładowo, w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców wynosi on 6,6% biorąc pod uwagę wszystkie gospodarstwa, a biorąc pod uwagę tylko gospodarstwa, w skład których wchodzi osoba pracująca, sięga 9,1%.

Wykres 1 Ryzyko finansowe w gospodarstwach domowych w wyniku pierwszej fali konsekwencji gospodarczych pandemii COVID-19 według kategorii miejsca zamieszkania

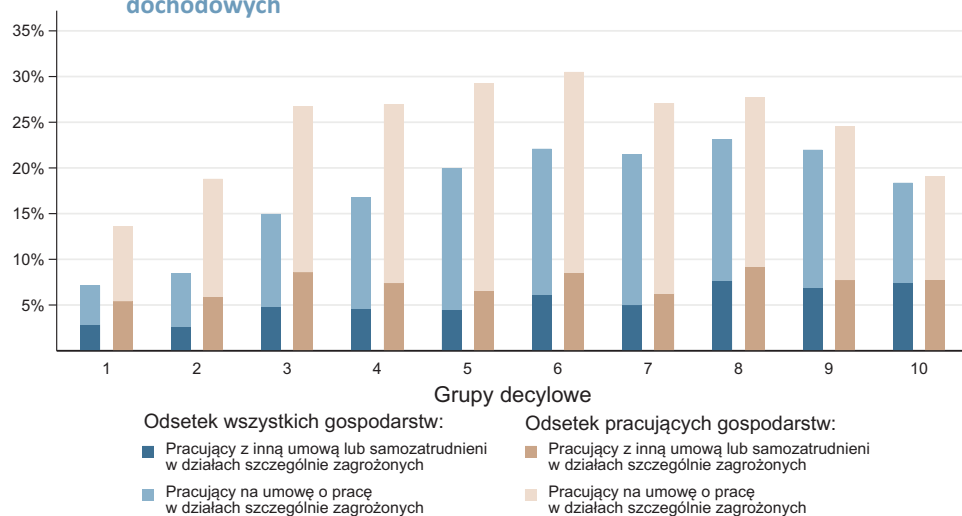


Wykres 1
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych BGGD 2018.
Uwagi: odsetek pracujących gospodarstw - odsetek gospodarstw, w których przynajmniej jedna osoba pracuje.

Dodatkowo, w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców odpowiednio 12,4% i 17,1% osób zatrudnionych jest w zagrożonych sektorach na podstawie umowy o pracę. Odsetki gospodarstw z osobami najbardziej narażonymi na kryzys w mniejszych miastach i na wsi są nieco niższe. W tym ostatnim przypadku wynoszą 4,8% wszystkich gospodarstw i 6,4% tych gospodarstw, w których choć jedna osoba pracuje.

Względem poziomu dochodów gospodarstw domowych, najczęściej tych narażonych na negatywne konsekwencje pierwszej fali gospodarczych skutków pandemii jest wśród gospodarstw średniozamożnych (Wykres 2). Przykładowo, w 6. grupie decylowej wśród gospodarstw z przynajmniej jedną osobą pracującą 8,5% stanowią gospodarstwa, których członek pracuje w zagrożonych działach na umowę inną niż umowa o pracę lub jako osoba samozatrudniona. Łącznie z członkami gospodarstw zatrudnionymi w tych działach gospodarki na umowę o pracę ten odsetek przekracza 30%.

Wykres 2 Ryzyko finansowe w gospodarstwach domowych w wyniku pierwszej fali konsekwencji gospodarczych pandemii COVID-19 według decylowych grup dochodowych

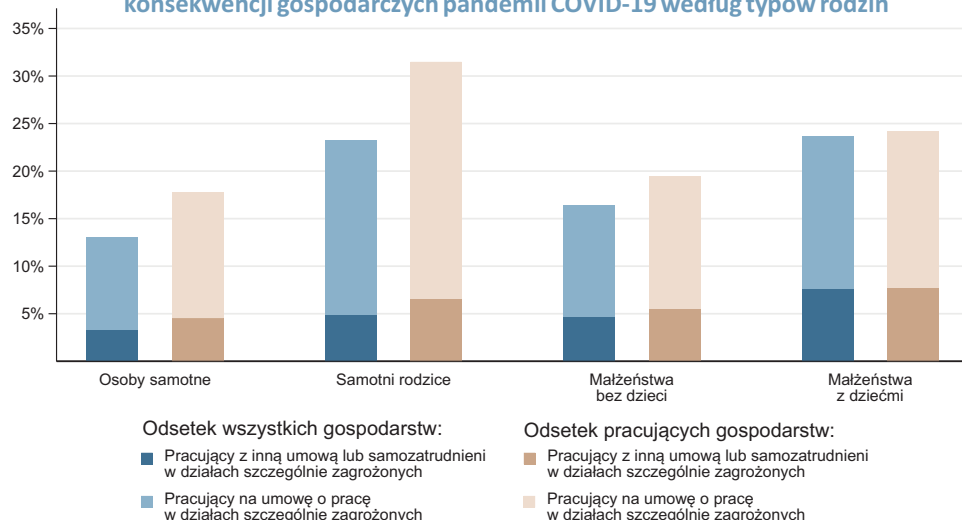


Wykres 2

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych BBGD 2018.

Uwagi: odsetek pracujących gospodarstw - odsetek gospodarstw, w których przynajmniej jedna osoba pracuje; dochodowe grupy decylowe to dziesięć grup obejmujących po 10% populacji, od gospodarstw o najniższych dochodach do dyspozycji do gospodarstw najbogatszych, na podstawie tzw. dochodu ekwiwalentnego, czyli uwzględniając różnice w wielkości gospodarstwa domowego z zastosowaniem zmodyfikowanej skali ekwiwalentnej OECD.

Wykres 3 Ryzyko finansowe w gospodarstwach domowych w wyniku pierwszej fali konsekwencji gospodarczych pandemii COVID-19 według typów rodzin



Wykres 3

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych BBGD 2018.

Uwagi: odsetek pracujących gospodarstw - odsetek gospodarstw, w których przynajmniej jedna osoba pracuje; wyróżnione typy rodzin: Osoby samotne - osoby samotne w wieku produkcyjnym bez dzieci na utrzymaniu; Samotni rodzice - osoby w wieku produkcyjnym samotnie wychowujące dzieci; Małżeństwa bez dzieci - małżeństwa w wieku produkcyjnym bez dzieci na utrzymaniu; Małżeństwa z dziećmi - małżeństwa w wieku produkcyjnym posiadające dzieci na utrzymaniu.

Odsetek gospodarstw z osobami pracującymi w działach szczególnie narażonych na kryzys rozkłada się nierównomiernie również względem różnych typów rodzin (Wykres 3). Wśród rodzin, w których przynajmniej jedna osoba jest aktywna zawodowo, najczęściej takich gospodarstw jest w grupie rodziców samodzielnie wychowujących dzieci, wśród których aż 31,5% pracuje w działach szczególnie zagrożonych, a 6,6% pracuje na podstawie innych umów niż umowa o pracę lub prowadzi działalność gospodarczą. Odsetki te są podobne wśród małżeństw w dzieci z przynajmniej jedną osobą pracującą (odpowiednio 24,2% i 7,8%). Wśród pracujących singli i małżeństw nieposiadających dzieci na utrzymaniu przeciętnie w skład co piątego gospodarstwa wchodzi osoba pracująca w działach szczególnie narażonych na negatywne skutki kryzysu. Wśród tych gospodarstw 4,5% pracujących singli i 5,6% pracujących małżeństw bez dzieci pracuje w zagrożonych sektorach na umowach inne niż umowa o pracę.

Podsumowanie

Choć przedstawione wyniki dotyczące proporcji rodzin i gospodarstw domowych narażonych na negatywne skutki pierwszej fali gospodarczych konsekwencji pandemii COVID-19 nie oznaczają, że tyle z nich faktycznie je odczuje, to jednak fakt, iż przed tak wysokim odsetkiem rodzin rysuje się perspektywa pogorszenia sytuacji materialnej, powinien uruchomić szeroką gamę mechanizmów wsparcia ze strony polityki publicznej. Zaprezentowany 18 marca rządowy pakiet osłonowy dla gospodarki, tzw. „tarcza antykryzysowa”, wychodzi temu wyzwaniu naprzeciw, choć ogłoszona wersja programu jak dotąd zawiera mało szczegółów.² Rządowy pakiet skupia się przede wszystkim na wsparciu firm i przedsiębiorców dla utrzymania gospodarczej aktywności poprzez odłożenie w czasie obciążeń podatkowych i składowych z nią związanych oraz częściowe dofinansowanie zatrudnienia dotychczasowych pracowników. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że jeśli ogólne spowolnienie gospodarcze trwać będzie dłużej niż kilka miesięcy, firmy zmuszone będą do zwolnień, a osoby prowadzące działalność gospodarczą będą ją zamykać. System finansów publicznych musi być zatem gotów na to, by bezpośrednio wesprzeć finansowo gospodarstwa domowe w formie kompleksowego pakietu świadczeń dla osób tracących pracę i ich rodzin.

Należy mieć nadzieję, że gospodarcze konsekwencje pandemii będą krótkotrwałe i aktywność gospodarcza relatywnie szybko wróci do poziomu sprzed jej wybuchu. By to mogło nastąpić, kluczowe będzie, po pierwsze, utrzymanie funkcjonowania firm, ze szczególnym uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw. Po drugie, szybki restart gospodarki będzie łatwiejszy, jeśli utrzymane zostaną dotychczasowe relacje zatrudnienia, nawet jeśli będzie to zatrudnienie w zmniejszonym zakresie, lub przy obniżonym poziomie wynagrodzeń. W tym względzie jednym z istotnych rozwiązań mogło by być okresowe wypłacanie wsparcia finansowego pracownikom szczególnie dotkniętych działów gospodarki bez konieczności formalnego zerwania umowy między pracownikiem i pracodawcą. Oferowane w pakiecie „tarczy antykryzysowej” dofinansowanie w wysokości 40% wynagrodzenia pracowników może okazać się niewystarczające dla utrzymania aktualnego poziomu zatrudnienia, jeśli ograniczenia potrwają dłużej niż dwa, trzy miesiące.

Jeśli związane z pandemią spowolnienie gospodarcze się przedłuży, a na dzień dzisiejszy nie można tego wykluczyć, należy pamiętać, że poza działami gospodarki analizowanymi w niniejszym komentarzu, negatywne konsekwencje recesji odczują także pozostałe sektory polskiej gospodarki, a dłużej utrzymujące się spowolnienie w końcu doprowadzi do istotnego wzrostu poziomu bezrobocia. Gospodarstwa domowe będą wówczas wymagały wsparcia ze strony systemu zasiłkowego, w formie zarówno zasiłków dla bezrobotnych, jak i świadczeń, które nie są uzależnione od wcześniej opłacanych składek ubezpieczeniowych, czyli dodatku mieszkaniowego i świadczeń z pomocy społecznej. Przy spodziewanym istotnym wzroście wydatków publicznych, dotychczasowa polityka państwa skupiona na wypłacaniu świadczeń powszechnych będzie musiała w większym stopniu skoncentrować się na transferach skierowanych do gospodarstw najbardziej potrzebujących wsparcia.

Analizy przedstawione w komentarzu są częścią mikrosymulacyjnego programu badawczego Fundacji Centrum Analiz Ekonomicznych CenEA (www.cenea.org.pl). Dane wykorzystane w analizach pochodzą z Badania Budżetów Gospodarstw Domowych 2018 i zostały udostępnione przez Główny Urząd Statystyczny. Główny Urząd Statystyczny nie ponosi odpowiedzialności za wyniki przedstawione w komentarzu i za wnioski z nich płynące. Wnioski zawarte w komentarzu opierają się na obliczeniach przeprowadzonych przez autorów przy użyciu modelu *SIMPL*.

CenEA jest niezależną, apolityczną jednostką naukowo-badawczą skupiającą się na analizie konsekwencji polityki społeczno-gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. CenEA została założona przez Stockholm Institute of Transition Economics (SITE) i jest polskim partnerem FREE Network. Głównym kierunkiem badań naukowych CenEA są analizy na poziomie mikro, ze szczególnym uwzględnieniem badań rynku pracy, sytuacji materialnej gospodarstw domowych oraz procesu starzenia się populacji. CenEA jest polskim partnerem naukowym międzynarodowego projektu badawczego EUROMOD (europejski model mikrosymulacyjny) i prowadzi prace badawcze z wykorzystaniem polskiego modelu mikrosymulacyjnego *SIMPL*. Więcej informacji na stronie www.cenea.org.pl.

O autorach:

dr hab. Michał Myck jest dyrektorem i członkiem Zarządu CenEA. Monika Oczkowska jest starszym analitykiem, Kajetan Trzcziński jest analitykiem w CenEA.

² <https://www.gov.pl/web/koronawirus/tarcza-antykryzysowa-ma-ochronic-firmy-i-pracownikow-przed-skutkami-epidemii-koronawirusa>